

**Apel duszpasterski do Biskupów  
o apostolską reafirmację Ewangelii**  
(Autoryzowane tłumaczenie oficjalnego tekstu z języka angielskiego)

Niedziela Dobrego Pasterza  
22 kwietnia 2018 r

Do Jego Eminencji lub Eksceleencji,

jako kapłani wyświęceni do asystowania w pastoralnej posłudze ludu Bożego, piszemy z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu błędnego podejścia do moralnego życia chrześcijan, które często napotykamy, i które poważnie szkodzi tym, którzy są przez to wprowadzeni w błąd. Wierzimy, że większość wyrządzonego zła może być naprawiona bądź złagodzona jeżeli na nowo potwierdzicie nauczanie Chrystusa oraz skorygujecie te błędy z pełną mocą swojego apostolskiego urzędu. Byłoby to z pożytkiem nie tylko dla tych, którzy są powierzeni Waszej trosce jako Biskupowi diecezjalnemu i Następcy Apostołów, ale też przyczyniłoby się w dużym stopniu do jedności i dobra Kościoła powszechnego. Naszym duszpasterskim zmartwieniem jest to, że bez takiej pomocy ta szkodliwa sytuacja znacznie się pogorszy.

W najprostszych słowach, to błędne podejście zakłada, że ci, którzy popełniają obiektywnie złe uczynki, a uważają się za subiektywnie wolnych od winy, powinni zostać dopuszczeni do Komunii świętej. Rozwijając tę myśl, podejście to neguje, że pewne zachowania są zawsze złe oraz twierdzi, że w niektórych sytuacjach te zachowania są najbardziej realnym dobrem, które można osiągnąć albo że po prostu są dobre. Jeszcze bardziej skrajna wersja deklaruje, że takie zachowania mogą być akceptowane, a nawet proponowane przez Boga. Życie Chrystusa i jego nauczanie moralne są zatem przedstawione jako abstrakcyjne ideały, które muszą być dopasowane do naszej sytuacji, a nie jako rzeczywistość już skierowaną na to, by wyzwolić nas od grzechu i zła w każdej sytuacji.

Choć to podejście ogłasza się nowym i prawidłowym rozwojem, jego zasady zawsze były rozpoznane przez Kościół jako sprzeczne z Ewangelią. Kościół sprzeciwiał się tym teoriom szczególnie żywą i precyzyjną nauką przez cały 20. wiek, a nade wszystko, przez ostatnie 50 lat od encykliki *Humanae Vitae*. Wierzimy, że niedawne ożywianie tego szkodliwego podejścia, mimo nieprzerwanych starań Kościoła, jasno wskazuje, że potrzeba bardziej skutecznej reakcji duszpasterskiej niż to, co mogą zaoferować kapłani w parafiach oraz co może zarządzić ograniczony autorytet ogólnych wypowiedzi diecezjalnych czy regionalnych. To jest powód, dla którego prosimy, byście rozważyli użycie Waszego pełnego apostolskiego autorytetu poprzez formalną reafirmację Ewangelii oraz sprostowanie tychże błędów. Dałoby to całemu Kościołowi apostolskie świadectwo, które w sposób wyjątkowy jest w stanie wspierać i prowadzić duchowieństwo i świeckich w jakże pilnym zadaniu pomagania tym, którzy zostali skrzywdzeni oraz w rozwijaniu autentycznych inicjatyw duszpasterskich, sięgających całego świata.

Uznajemy, że użycie apostolskiego autorytetu i sposób jego wyrażenia jest zostawione każdemu biskupowi do wyboru. Jako kapłani chcemy w duchu braterstwa i synostwa zaproponować następujące afirmacje Ewangelii, które są skoncentrowane na dziesięciu kluczowych punktach, do których, mamy nadzieję, że odniesiecie się w sposób formalny. Prosimy przyjąć je jako świadectwo wiary, którą wyznajemy w komunii z Kolegium Biskupów oraz jego głową, Biskupem Rzymu:

1) Bóg jest miłością. Bóg przygotował wszystko dla naszego dobra i wzywa nas do współuczestnictwa w Jego Boskim życiu w Chrystusie. Dlatego też, Bóg jest całkowicie przeciwny złu, grzechowi (np. świadome i dobrowolne przyłgnięcie do zła), oraz szkodzie, którą wyrządzają. Dlatego, choć Bóg może tolerować obecność zła i grzechu, nigdy nie proponuje ani nie akceptuje je.

2) Chrześcijanie, trwający we wspólnocie z Bogiem (np. w stanie łaski uświęcającej) są w każdej sytuacji uzdolnieni przez Chrystusa do pozostania wiernymi poprzez unikanie świadomego i dobrowolnego przyłgnięcia do zła, i dlatego zaciągają winę za każdy grzech przez nich popełniony (zob. 1 J 1,18, oraz Jas 1,13-15). To jest prawda nawet wtedy, kiedy wierność wymaga cierpienia, niedostatku albo śmierci, bo co po ludzku jest niemożliwe, jest możliwe dla łaski Boga (zob. Mt 19,26 oraz Syr 15,15). Zatem wierność Chrystusowi i jego nauce jest realistycznym i osiągalnym, a nie abstrakcyjnym ideałem, który musi być dostosowany do warunków życia.

3) Chrzęścijanie w komunii z Bogiem mogą cierpieć z powodu ignorancji albo ograniczeniom wolności do takiego stopnia, że zmniejsza to albo całkowicie znosi winę w szczególnych przypadkach przyłgnięcia do zła. Mimo, że to, co robią jest (np. obiektywnie) złe, a zatem szkodliwe dla nich samych albo innych w różny sposób, mogą oni osobiście (subiektywnie) być bez winy grzechowej, a zatem moralnie nieskażeni.

4) Chrzęścijanie, którzy przyłgną do zła bez zaciągania winy pozostają w komunii z Bogiem, ale są uwiązani w sytuacjach, które właściwie są szkodliwe i uniemożliwiają im pełny udział w obfitym życiu, które przyniósł Chrystus. Zadaniem Kościoła jest pomóc w ich uzdrawianiu oraz wyzwoleniu poprzez cierpliwe niesienie łaski i prawdy Jego Ewangelii.

5) Sumienie jest bezpośrednią normą zachowań, ale nie nieomylnym głosem Boga. Może źle osądzić z powodu niezawinionego zniekształcenia albo wypaczeń wyrosłych z poprzednich grzechów. W ostatnim przypadku, ktoś kto idzie za głosem sumienia albo siebie niewinna może jednak być winnym grzechu. Z powodu tych ograniczeń subiektywny osąd sumienia potrzebuje przystosowania do Ewangelii objawionej przez Chrystusa, i nieustannie głoszonej przez autentyczne świadectwo apostoelskie Kościoła (np. przez zwyczajne i uroczyste magisterium).

6) Małżeństwo jest przymierzem zawierany w świadomości i dobrowolnie z należytą rozważą i dojrzałością, przez jednego mężczyznę i jedną kobietę, którzy są wolni do zawarcia małżeństwa. Jest wyjątkowym związkiem, który nie może być rozwiązany przez żadne ludzkie siły ani z żadnego innego powodu prócz śmierci jednego z małżonków. Jedność oblubieńcza między Chrystusem a Kościołem jest fundamentem węzła małżeńskiego, zarówno w ludzkiej naturze jak i w sakramencie małżeństwa (zob. Rodz 2,24; Mt 19, 3-6; Ef 5,32; 2 Tym 2,13).

7) Aktywność seksualna poza małżeństwem jest w każdych okolicznościach poważnym wykroczeniem. Świadome i dobrowolne przyłgnięcie do tego zła jest grzechem śmiertelnym, który, tak jak wszystkie grzechy śmiertelne, powoduje zerwanie wspólnoty z Bogiem.

8) Do przyjęcia Komunii Świętej chrzęścijanie, którzy rozpoznają, że są winni grzechu śmiertelnego, muszą posiadać prawdziwy żal za grzechy, włącznie z mocnym postanowieniem unikania wszelkiego grzechu w przyszłości. W dodatku muszą w zwykłych warunkach przyjąć najpierw Sakrament Pokuty i Pojednania.

9) Przyjęcie Komunii Świętej nie może zostać zredukowane do aktu prywatnego na podstawie subiektywnego samouniewinnienia, ponieważ komunია jest publicznym świadectwem przyłgnięcia do wspólnotowej wiary i życia Kościoła. Od tych, którzy przyłgną do obiektywnie ciężkiego zła, niezależnie od winy, można słusznie spodziewać się albo też nieraz domagać się, że powstrzymają się od Komunii Świętej po tym, jak dowiedzieli się, że ich poglądy albo zachowania sprzeciwiają się apostoelskiemu świadectwu Kościoła. Ta kościelna dyscyplina jest środkiem duszpasterskim, mającym na celu doprowadzenia ich do uznania i odrzucenia zła, tak że mogą zostać z niego wyzwoleni i pełniej uczestniczyć w obfitym życiu Chrystusa. Takie stanowisko odzwierciedla naukę Jezusa i Apostołów, którzy opierali kościelną dyscyplinę na obiektywnym zaniechaniu przystosowania się do życia Kościoła, a nie na osądzie winy (zob. Mt 18,17; 1 Kor 5,11-13; Gal 1,9; 1 J 4,6). Komunია Święta może też być wstrzymana dla uniknięcia wprowadzenia innych w błąd odnośnie wiary i życia ewangelicznego (np. powodowanie skandalu; zob. Mt 18,6).

10) Przyjęcie Komunii Świętej w konkretnych przypadkach przez tych, którzy ponownie zawarli małżeństwo po rozwodzie zależy od obiektywnej rzeczywistości ich pierwszego małżeństwa oraz od uniknięcia grzechu i publicznego skandalu, a nie tylko od ich prywatnej intencji powstrzymywania się od aktywności seksualnej w przyszłości, ich subiektywnej oceny obecnego związku lub ich subiektywnego samouniewinnienia w sprawie aktywności seksualnej w tym związku (zob. Mt 5,32).

Poprzez nasz apel chcemy zachęcić Was do tego, żeby nie zlekceważyć wartości duszpasterskiej, którą Wasze apostoelskie wsparcie i prowadzenie - nawet jako pojedynczego biskupa - może dać Kościołowi powszechnemu. Jako kapłani jesteśmy świadomi, że wielu z duchowieństwa i osób świeckich jest tak dotkniętych mentalnością sekularystyczną i fałszywą teologią moralną ostatnich dekad, że postrzegają apostoelskie świadectwo Kościoła jako coś idealistycznego, przestarzałego, a nawet srogiego (bezlitosnego). Stąd często błędnie postrzegają duszpasterskie afirmacje tego typu świadectw jako abstrakcje, legalizmy albo osobiste potępienie. Jest to bardzo bolesne dla wszystkich w to zaangażowanych. To doświadczenie może być zniechęcające dla kapłanów i może spowodować unikanie jasnego i autentycznego przedstawienia Ewangelii. Cieszy nas jednak fakt, że życie wielu z duchowieństwa i laikatu zostało odmienionych przez przyłgnięcie do nauki Chrystusowej, nawet

kiedy to pociągało za sobą cierpienie. Teraz radują się świadectwem Kościoła, które kiedyś wydawało się im nierealne i wrogie. Równocześnie mają głębokie poczucie żalu i zdrady z powodu obrony błędów, które pozostawiają innych w pułapce szkodliwych sytuacji, podobnych do tych, których sami kiedyś doświadczyli. Niemniej jednak potrafią odnaleźć nadzieję i zachęcają nas, przypominając, że zostali uwolnieni siłą Chrystusowej łaski i prawdy, działającej w jednoznaczny i kochający świadectwie pojedynczego kapłana albo osoby świeckiej. Tym bardziej osobiste świadectwo biskupa, wyrażone z troską duszpasterską oraz z pełnym autorytetem Następcy Apostołów, może dostarczyć skutecznego środka, aby Chrystus mógł gromadzić, wspierać i prowadzić swój lud.

Uprzejmie dziękujemy za przeczytanie tego apelu i prosimy o jego rozważenie.

Powierzając Bogu w modlitwie Twoją biskupią służbę i prosząc o Twoje błogosławieństwo, pozostajemy,

Twoimi braćmi w kapłańskiej i apostołowskiej służbie

(aby zobaczyć aktualną listę osób podpisanych pod Apelem, sprawdź [www.curapastoralis.org](http://www.curapastoralis.org))